

## ROZDZIAŁ 15: ZNACZENIE DNI OSTATNICH

Wielu chrześcijan patrzy na Dni Ostatnie poprzez pryzmat Biblii, dosłownie interpretując zapisane w niej słowa, że „niebo zapalone pójdzie na zagładę, a gwiazdy w ogniu się rozsypią” (2P 3:12), „słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku, gwiazdy zaczną padać z nieba” (Mt 24:29), a „na głos archanioła i na dźwięk trąby Bożej (...) zmarli w Chrystusie powstaną pierwsi; potem my, żywi i pozostawieni, wraz z nimi będziemy porwani w powietrze na obłoki naprzeciw Pana” (1Tes 4:16-17). Rodzi się pytanie, czy opisane katastrofy rzeczywiście nastąpią, czy też mają znaczenie symboliczne, co czego zmierza świat? Wyjaśnić to zagadnienie można tylko w oparciu o zrozumienie Bożego celu stworzenia, upadku człowieka oraz opatrności odnowy.

*Nowy Testament kończy się wezwaniem do powrotu Jezusa na ziemię, czy faktycznie gorliwie oczekujemy Jego przyjścia?*

### Dzieło Zbawienia jest odnową Ideału Stworzenia

Jaki świat powstałby, gdyby Adam i Ewa zachowali przykazanie, jakie Bóg dał im w ogrodzie Eden? Adam i Ewa staliby się dojrzałymi ludźmi o naturze dobra, ustanowiliby rodzinę dobra oraz zrodziliby synów i córki obdarzonych naturą dobra, ich myśli i działania byłyby ześrodkowane w Bogu i w ten sposób stworzyliby społeczeństwo, naród i świat, który przepełniałoby prawdziwa miłość. Taki świat byłby Królestwem Niebieskim na ziemi, a żyjący w nim ludzie naturalnie stworzyliby Królestwo Niebieskie w świecie duchowym. Byłby to świat, gdzie Bóg i człowiek byłiby szczęśliwi.

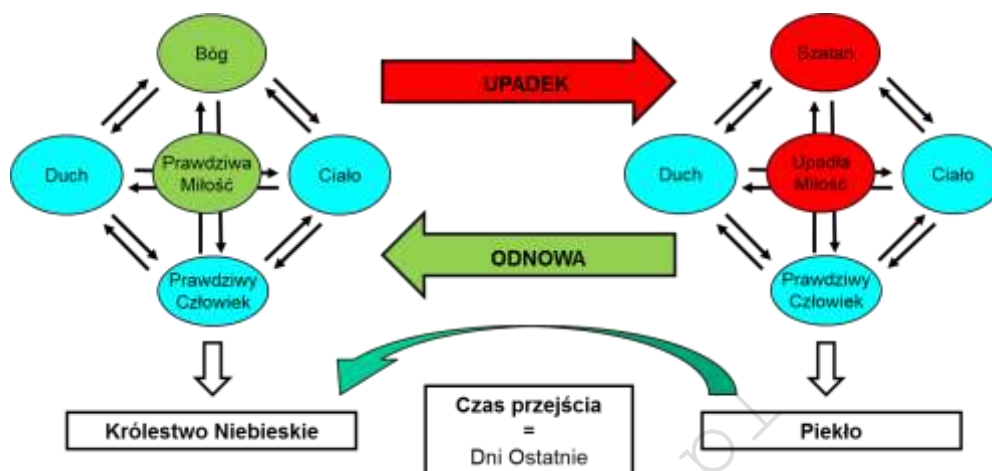
Na skutek Upadku człowiek posiadał naturę zła i nie był w stanie pielęgnować swojej boskiej natury. Ponadto przeniósł to zło na swoje dzieci, tworząc w rezultacie rodziny, społeczeństwa i świat skażone złem. Takim sposobem powstało na ziemi piekło, które istnieje do dnia dzisiejszego, gdzie główną rolę odgrywają konflikty, upadła miłość i strach. Człowiek żyjąc w piekle, nie może współpracować z drugim człowiekiem, ponieważ jego więź z Bogiem uległa zerwaniu. Często nasze działania krzywdzą innych, gdyż nie jesteśmy w stanie odczuwać bólu i cierpienia bliźnich, tak jak swoich własnych. Przyzwyczajeni do życia w piekle, po zakończeniu życia fizycznego na ziemi, tworzymy piekło w świecie duchowym.

Czy Bóg mógłby pozostawić ludzkość w takim stanie? Nie. Bez względu na trudności, Bóg będzie prowadził opatrność zbawienia do osiągnięcia tego, co pierwotnie postanowił (Iz 46:11). Uratowanie chorego polega na przywróceniu go do stanu zdrowia, którym się cieszył przed nastaniem choroby. Uratowanie osoby tonącej polega na wyciągnięciu jej całkowicie z wody. Używając tej analogii można powiedzieć, że zbawienie człowieka to całkowite uwolnienie go z jarzma grzechu i odnowienie go do pierwotnego, bezgrzesznego stanu w jakim przebywał przed Upadkiem.

### Znaczenie Dni Ostatnich

Dni Ostatnie to czas, kiedy zły świat pod panowaniem Szatana zostaje ostatecznie przekształcony w idealny świat pod panowaniem Boga, czyli piekło istniejące na ziemi zostaje wyparte przez Królestwo Niebieskie. Wielu ludzi obawia się Dni Ostatnich, ponieważ myślą, że będzie to czas nadzwyczajnych klęsk. Nie może ustanowić dobra i zbudować Królestwa

Niebieskiego jeżeli nie zniszczymy zła i piekła. Bóg chce jednak zniszczyć zło, a nie człowieka, bo każdy człowiek jest Jego dzieckiem, nawet ten najbardziej okrutny. Dni Ostatnie, nazywane są też „Końcem Świata”, ale będzie to wyłącznie koniec świata zła. Zło dotyczy wyłącznie części natury człowieka. Wszystko co jest częścią pierwotnego świata dobra stworzonego przez Boga, pozostanie nietknięte. Dni Ostatnie nie będą więc czasem strachu, katastrofy i unicestwienia. Będą to w rzeczywistości dni radości, w których zostaną spełnione nieziszczalne dotąd nadzieje i pragnienia ludzkości.



*Bóg jest Rodzicem miłującym wszystkie swoje dzieci. Nie mógłby pogodzić się z faktem, że Jego dzieci zostaną unicestwione lub na wieczność potępione. W końcu wszyscy musimy trafić do Królestwa Niebieskiego, bo nie można tam być wiedząc, że nasze siostry lub nasi bracia, nasi rodzice lub nasze dzieci znajdują się w piekle.*

*Dni Ostatnie są okresem odbudowy Królestwa Niebieskiego na ziemi. Nie można Królestwa miłości, pokoju i szczęścia budować poprzez zniszczenie, przemoc i strach. Przemoc i strach pojawiły się na świecie poprzez Upadek i to one muszą być usunięte wraz ze złem z tego świata w Dniach Ostatnich.*

*Istotą Dni Ostatnich nie jest zniszczenie upadłej miłości i natury zła w człowieku, ale rozrost prawdziwej miłości i natury dobra. Zła nie można po prostu zniszczyć, trzeba go wyprzeć dobrem. Z tej perspektywy Dni Ostatnie są czasem budowania, nadziei i radości.*

## Historia Opatrzności jest historią doprowadzenia do Dni Ostatnich

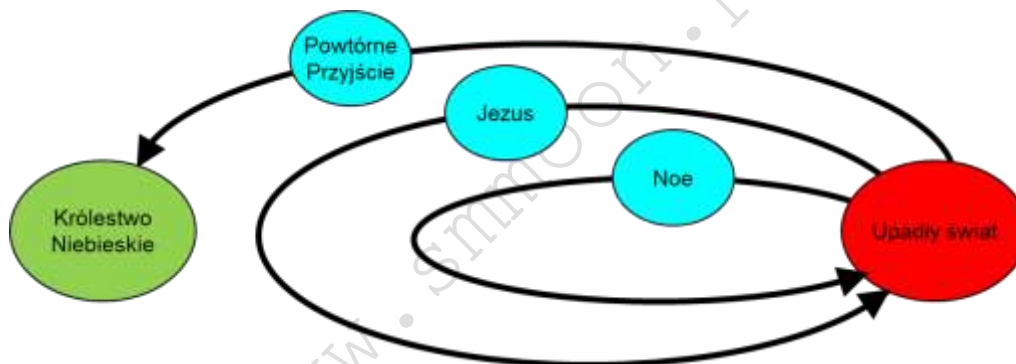
Bóg nieustannie działa, aby urzeczywistnić idealny świat, wkładając w to całe Swoje Serce i miłość. A zatem Bóg ciągle próbuje doprowadzić do Dni Ostatnich. Na nieszczęście za każdym razem, kiedy już miały one nastąpić, człowiek nie wypełniał swojej odpowiedzialności i dlatego nie udało się dotąd do nich doprowadzić. Ponieważ istotą Dni Ostatnich jest zmiana serca człowieka, więc nie może to być osiągnięte przez samego Boga. Absolutnie niezbędna jest również współpraca ze strony ludzi.

Biblia wskazuje, że było już kilka prób doprowadzenia do Dni Ostatnich. Na przykład, w czasach Noego Bóg powiedział: „...Postanowiłem położyć kres istnieniu wszystkich ludzi, bo ziemia jest pełna wyroków przeciw mnie: zatem zniszczę ich wraz z ziemią.” (Rdz 6:13), co oznacza, że czasy te miały być Dniami Ostatnimi. Bóg zamierzał położyć kres tysiąc sześćsetletniej (według

zapisu biblijnego) historii grzechu i zła poprzez sąd potopem oraz ustanowić idealny świat pod Swoim panowaniem i rozpocząć historię dobra. Czasy Noego miały być Dniami Ostatnimi, ale z powodu błędu Chama rodzina Noego nie była w stanie spełnić swej odpowiedzialności. Dlatego też zamiar Boga, by doprowadzić do Dni Ostatnich, nie mógł się spełnić w tym czasie.

Mimo że rodzina Noego nie spełniła woli Boga, kontynuował On Swoją opatrzność. Posługując się prorokami zmierzał do Dni Ostatnich, to znaczy do sądu nad złem oraz do budowy świata dobra. Stworzyło to fundament dla przyjścia Jezusa. Jego przyjście oznaczało kolejną próbę doprowadzenia do Dni Ostatnich. Dlatego też Jezus mówił o sobie, że przyszedł, aby sędzić (J 5:22), a księga Malachiasza przepowiadała: „*Bo oto nadchodzi dzień palący jak piec, a wszyscy pyszni i wszyscy wyrządzający krzywdę będą słomą, więc spali ich ten nadchodzący dzień, mówi Pan Zastępów, tak, że nie pozostawi po nich ani korzenia, ani gałązki.*” (Ml 3:19).

Niestety ludzie nie spełnili swojej odpowiedzialności. Opóźniło to doprowadzenie do Dni Ostatnich do czasu Powtórnego Przyjścia Mesjasza. Dlatego Jezus powiedział: „*Jak działo się za dni Noego, tak będzie również za dni Syna Człowieczego*” (Łk 17:26). Również z tego powodu w Ewangelii św. Mateusza (Mt 24:29) powiedziane jest, że w czasie Powtórnego Przyjścia będą się działy cuda i nastąpią dziwne zmiany na niebie, podobne do tych, jakie według przepowiedni miały wydarzyć się w czasach Noego (Rdz 6:7; 13) i w czasach Jezusa (Iz 24:19).



Wysięk Boga związany z doprowadzeniem do Dni Ostatnich nie ogranicza się tylko do jednego miejsca, gdzie Mesjasz ma przyjść, ale rozciąga się na cały świat poprzez różne religie i narody. Dlatego chociaż w historii spotykamy wzloty i upadki państw oraz przemieszczanie się ośrodków władzy, to religie trwają i kwitną. Narody, które prześladowają religie podupadają, podczas gdy te, które je wspierają - rozwijają się. Idealny świat ześrodkowany w prawdziwej miłości zostanie urzeczywistniony, gdy wszyscy ludzie staną się braćmi i siostrami, a Bóg będzie ich Rodzicem. Z tego punktu widzenia czym więcej dana religia mówi o miłości i braterstwie oraz unika przemocy i strachu, tym bardziej centralną rolę odgrywa. Stąd wynika szczególna rola chrześcijaństwa w Opatrzności.

*Ponieważ w czasach Noego i Jezusa ludzie nie wypełnili swojej części odpowiedzialności, Bóg musiał na nowo zaczynać opatrzność oddzielenia dobra od zła. Dlatego droga opatrzności biegnie jak po spirali, posuwając się naprzód w kierunku wypełnienia celu stworzenia z powtarzającymi się okresowo wydarzeniami, które tworzą cykle tożsamyh okresów przygotowania na Dni Ostatnie.*

## Przepowiednie o zjawiskach w Dniach Ostatnich

Ponieważ historia ludzkości jest historią Opatrzności zmierzającą do osiągnięcia celu stworzenia – świata pełnego miłości – to łatwo zrozumieć, że zawarty w Biblii opis zjawisk towarzyszących „Końcu Świata” musi mieć znaczenie symboliczne i nie powinien być interpretowany w sposób dosłowny. Zastanówmy się nad prawdziwym znaczeniem tych przepowiedni.

Pierwsza przepowiednia mówi o zniszczeniu nieba i ziemi oraz ustanowienie nowego nieba i nowej ziemi (2P 3:12, Rdz 6:13, Iz 24:19, Iz 66:22, Ap 21:1). Choć Księga Rodzaju 6:13 mówi, że Bóg zamierzał zniszczyć ziemię za czasów Noego, to jednak nie uczynił tego. Także w innym miejscu Biblia zapewnia nas, że ziemia jest wieczna (Koh 1:4, Ps 78:69). Ponieważ Królestwo Boże jest wieczne, a ziemia jest miejscem, gdzie zostanie ono ustanowione, to ziemia musi być również wieczna. Zniszczenie nieba i ziemi opisane w Biblii oznacza jedynie zniszczenie panowania Szatana, które rozciąga się od czasu upadku człowieka nad „niebem i ziemią”, czyli sferą duchową i fizyczną, a pojawienie się nowego nieba i nowej ziemi oznacza ustanowienie Królestwa Niebieskiego pod panowaniem Boga w obu tych sferach.

Druga przepowiednia mówi o sądzie przez ogień nad niebem i ziemią (2P 3:12). Księga Malachiasza 3:19 również przepowiadała, że dzień przyjścia Jezusa będzie dniem zniszczenia przez ogień. Według Ewangelii św. Jana 5:22 i 9:39 Jezus jest Sędzią, a wg Ewangelii św. Łukasza 12:49 Jezus powiedział, że przyszedł, aby rzucić ogień na ziemię. Tymczasem Jezus nigdy nie dokonał sądu przy pomocy rzeczywistego ognia. Oznacza to, że te wersety muszą mieć znaczenie symboliczne. Sąd przez ogień jest w rzeczywistości sądem przez Słowo lub Prawdę. Według Księgi Jeremiasza 23:29 Bóg mówi, że Jego Słowo jest podobne do ognia. Wg Ewangelii św. Jana 12:48 Jezus mówi: „*Kto gardzi Mną i nie przyjmuje słów moich, ten ma swego sędziego: słowo, które powiedziałem, ono to będzie go sądzić w dniu ostatecznym.*” Podobnie w Drugim Liście do Tesaloniczan 2:8 i Księdze Izajasza 11:4 jest mowa o sądzie słowem. Tak jak w czasach Jezusa, tak w Dniach Ostatnich powracający Chrystus przyniesie Słowo od Boga, które będzie sądem dla Jemu współczesnych.

Trzecia przepowiednia mówi o tym, że umarli powstaną ze swoich grobów (1Tes 4:16). Podobne wydarzenie miało miejsce w momencie śmierci Jezusa: „*Groby się otworzyły i wiele ciał Świętych, którzy umarli, powstało. I wyszedłszy z grobów po Jego zmartwychwstaniu, weszli oni do Miasta Świętego i ukazali się wielu*” (Mt 27:52-53). Gdyby fizyczne ciała świętych Starego Testamentu powstały z grobów, to zobaczyłoby je wielu ludzi w Jerozolimie. Byłoby to niepodważalnym świadectwem, że Jezus był Mesjaszem. Który z żyjących wówczas mieszkańców Jerozolimy, miałby problemy z wiarą w Niego? Czyny tych świętych zostałyby zapewne zapisane w Biblii, ale nie ma takich zapisków. W rzeczywistości wzmianka ta powstała na bazie świadectw ludzi otwartych duchowo, którzy postrzegali duchy świętych. Zjawisko to miało podobny charakter jak spotkanie Jezusa z duchami Mojżesza i Eliasza na Górze Przemienienia. Sfera, w której przebywały duchy świętych Starego Testamentu widziana z perspektywy Raju, czyli sfery świata duchowego otwartej dopiero przez Jezusa, jest miejscem ciemnym i ponurym, dlatego została przyrównana do grobu. Podczas Dni Ostatnich powracający Chrystus otworzy wyższe sfery świata duchowego, co umożliwi duchom świętych przejście do jeszcze jaśniejszych sfer i w związku z tym może być również porównane do „*powstawania z grobów*”.

Czwarta przepowiednia mówi o spotkaniu z Panem na obłokach: „Potem my, żywi i pozostawieni, wraz z nimi będziemy porwani w powietrze, na obłoki naprzeciw Pana i w ten sposób zawsze będziemy z Panem.” (1Tes 4:17). Dni Ostatnie to czas realizacji celu stworzenia. Królestwo Boże ma powstać na ziemi, a nie w przestworzach. W Biblii „niebo” oznacza zwykle świętą, wzniosłą sferę, która jest pod panowaniem dobra, natomiast „ziemia” jest przeciwieństwem nieba, sferą grzeszną, będącą pod panowaniem zła. Na przykład, kiedy mówimy: „Ojciec nasz, który jesteś w niebie ...” (Mt 6:9), to nie oznacza to, że Bóg przebywa w przestworzach, lecz odnosi się do świętej sfery Jego istnienia. A zatem „spotkanie Pana na obłokach” nie oznacza fizycznego uniesienia się w powietrze, ale odnosi się do duchowego rozwoju oraz spotkania z Chrystusem w świecie pod panowaniem dobra.

Piąta przepowiednia mówi o zaćmieniu słońca i księżyca oraz spadaniu gwiazd z nieba (Mt 24:29). Gdyby takie kataklizmy dosłownie nastąpiły, to ziemia zostałaby zniszczona i cel stworzenia nie mógłby zostać osiągnięty. W takim razie, co oznaczają te przepowiednie? Wskazówkę daje nam Księga Rodzaju 37:9-10. Znajdujemy tam interpretację jednego ze snów Józefa, w którym słońce i księżyc symbolizują rodziców, a gwiazdy dzieci. Jezus i Duch Święty dają duchowe życie ludziom, a zatem znajdują się w pozycji ich duchowych rodziców. Gwiazdy zaś reprezentują wierzących Chrześcijan, którzy są „duchowymi dziećmi” Jezusa i Ducha Świętego. W takim rozumieniu światło słońca i księżyca symbolizują światło słów Jezusa i Ducha Świętego. Powiedzenie, że słońce i księżyc zaćmią się, oznacza, że światło nowego wyrażenia Prawdy, które przyniesie Pan Powtórnego Przyjścia przewyższy światło Prawdy przyniesionej przez Jezusa i Ducha Świętego. Tak, jak Stary Testament został przewyższony przez Nowy Testament, tak też Mesjasz, kiedy przyjdzie ponownie przyniesie nowe wyrażenie Prawdy, które przewyższy Nowy Testament. Przepowiednia, że gwiazdy będą spadać z nieba jest zapowiedzią, że w Dniach Ostatnich Chrześcijanie mogą dokonać błędnych wyborów i utracić swoje miejsce w Opatrzności. W Ewangelii św. Łukasza 18:8 Jezus pyta: „...Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?” Choć przywódcy Izraela gorliwie czekali na Mesjasza, to jednak nie rozpoznali Jezusa. Przywódcy religijni w czasie Dni Ostatnich mogą popełnić ten sam błąd, dlatego Jezus wypowiedział te słowa jako przestrożę.

#### Znaczenie przepowiedni opisujących Dni Ostatnie:

Dosłowne:

Symboliczne:

1. Zniszczenie nieba i ziemi, ustanowienie nowego nieba i nowej ziemi.
2. Sąd przez ogień
3. Umarli powstają z grobów
4. Spotkanie z Chrystusem na obłokach
5. Zaćmienie słońca i księżyca, spadanie gwiazd

1. Zniszczenie panowania zła, ustanowienie panowania dobra.
2. Sąd słowem, prawdą
3. Dusze zmarłych wchodzi do wyższych sfer świata duchowego
4. Spotkanie z Chrystusem w sferze panowania dobra
5. Upadek dotychczasowych autorytetów

*Ziemia, księżyc, słońce są częścią stworzenia, które jest dobre. Zniszczenie ich nie przybliży Nieba, bo zło jest związane wyłącznie z człowiekiem. Przenoszenie ludzi do innego miejsca, też nic nie zmienia, bo zaniesiemy do nowego miejsca nasze problemy. Królestwo Niebieskie jest stanem serca, a nie fizyczną sferą do której dostajemy się za czymś pozwoleniem. Dlatego w Dniach Ostatnich zniszczeniu będzie podlegało zło, a nie człowiek, albo świat stworzony.*

## ROZDZIAŁ 16: OBECNE CZASY SĄ DNIAМИ OSTATNIMI

Jezus obiecał swoim uczniom, że wkrótce powróci (Ap 22:20; Mt 10:23; 16:28; J 21:22). Z tego powodu kolejne pokolenia chrześcijan wierzyły, że ich czasy są Dniami Ostatnimi oraz czasem powrotu Jezusa. A co z nami? Czy nasze dni są czasem „Końca Świata”? Jezus powiedział: „A od figowego drzewa uczcie się przez podobieństwo! Gdy jego gałązka staje się soczysta i liście wypuszcza, poznajecie, że zbliża się lato. Tak samo i wy, kiedy ujrzycie to wszystko, wiedzcie, że blisko jest, we drzwiach” (Mt 24:32,33). Jeśli nasza epoka jest czasem Dni Ostatnich, to powinniśmy zauważyć na świecie znaki świadczące o tym, że przybliży się idealny świat. Przeanalizujmy to na podstawie Trzech Błogosławieństw.

*Szatan nie będzie biernie czekał aż przeminie czas jego panowania. Dlatego w Dniach Ostatnich będzie usilnie próbował zniszczyć wysiłki Boga. Tak jak w czasie Upadku będzie kusił człowieka pozbawioną prawdziwej miłości imitacją Ideału. Dlatego Dni Ostatnie to także czas pojawiania się substytutów Trzech Błogosławieństw oraz wyjątkowych wysiłków Szatana, aby zniszczyć Ideał Boga.*

### Pierwsze Błogosławieństwo

Pierwsze Błogosławieństwo oznacza, że każdy człowiek może rozwinąć swój charakter i zjednoczyć się w sercu z Bogiem. W obecnych czasach obserwujemy ogólnoswiatowe zainteresowanie nowymi ruchami religijnymi, poszukiwanie osobistej więzi z Bogiem oraz dążenie do powszechnej miłości, wolności, równości i przywrócenia praw oraz godności człowieka. Coraz częściej słyhać głosy w obronie praw człowieka, równouprawnienia kobiet i sprawiedliwego rozdziału dóbr. Silniej niż kiedykolwiek wcześniej podkreślana jest pierwotna wartość jednostki. Celem tych dążeń nie jest tylko przywrócenie tych wartości w sposób zewnętrzny. Jest to wyraz pragnienia przywrócenia pierwotnej miłości i wolności, które zostały utracone przy Upadku.



Każdy człowiek ma potencjał, by móc porozumiewać się ze światem duchowym. Z powodu upadku Adam i Ewa oraz ich potomstwo utracili tę zdolność. W Dniach Ostatnich wielu wiernych przywrócona zostanie bezpośrednia możliwość porozumiewania się z Bogiem i światem duchowym: „W Ostatnich Dniach...wyleję Ducha mojego na wszelkie ciało, i będą prorokowali synowie wasi i córki wasze, młodzieńcy wasi widzenia mieć będą, a starcy - sny.” (Dz 2:17). Obecne upowszechnienie doświadczeń duchowych na świecie odzwierciedla tę tendencję.

*Z drugiej strony obecnie obserwujemy dramatyczny rozwój rozwiązłości seksualnej, narkomani, niczym nie ograniczanej „wolności jednostki” oraz obojętności wobec drugiego*

człowieka i Boga. W ten sposób Szatan próbuje storpedować wysiłki Boga prowadzące do Dni Ostatnich. Dlatego to też są znaki ich nadejścia.

## Drugie Błogosławieństwo

Drugim Bożym Błogosławieństwem danym człowiekowi jest zdolność Adama i Ewy do osiągnięcia dojrzałości jako Prawdziwi Rodzice, stworzenia rodziny dobra, a następnie jednej światowej społeczności o kulturze ześrodkowanej w prawdziwej miłości. Jednakże Adam i Ewa upadli i dlatego Bóg działa poprzez religie i rozwój zewnętrznych aspektów cywilizacji, aby doprowadzić ludzkość do ustanowienia jednej światowej rodziny.

Na przestrzeni historii istniało wiele różnych cywilizacji. Proces wchłaniania jednych cywilizacji przez cywilizacje wyższe i bardziej uniwersalne powodował konsolidację kultur. W rezultacie obecny świat jest z grubsza podzielony pomiędzy cztery cywilizacje oparte o wielkie religie: chrześcijańską (opartą o chrześcijaństwo i judaizm), muzułmańską, Dalekiego Wschodu (opartą na buddyzmie, konfucjanizmie i taoizmie) oraz hinduską. Ta tendencja do jednoczenia się ukazuje dążenie do ustanowienia jednej ogólnoświatowej kultury.

Bóg prowadzi Swoją opatrność nie tylko poprzez proroków i świętych, którzy zakładają nowe religie i podnoszą poziom moralności. Wspiera również zewnętrzne władze o wyższym standardzie dobra, które wypierają struktury o niższym standardzie. Choć często prowadzi to do konfliktów i walk, to od czasu II wojny światowej, jak nigdy przedtem, ludzie uświadomili sobie konieczność międzynarodowej współpracy i stworzenia rządu światowego. Świadomość ta spowodowała powstanie Organizacji Narodów Zjednoczonych i wielu innych organizacji promujących w różnych dziedzinach życia współpracę i wspólne standardy: od gospodarki żywnością i walki z głodem po prawo międzynarodowe.



Ekonomiczna współzależność i współpraca rozwinęły się obecnie do niespotykanego stopnia. Z powodu ogromnego postępu w dziedzinie transportu i łączności świat tak się „skurczył”, że możemy dostać się do prawie każdego miejsca w świecie w ciągu kilkunastu godzin, a wymiana informacji jest natychmiastowa. Przy tej łatwości przemieszczania się podróże do innych krajów ogromnie się rozpowszechniły, przynosząc niespotykane dotąd wzajemne oddziaływanie oraz zrozumienie między różnymi narodami. Stoimy więc u progu zjednoczonego świata. Po II wojnie światowej zwycięskie państwa życzliwie potraktowały pokonane narody i przyznały niepodległość koloniom. Stworzono programy pomocy międzynarodowej, ale także doszło do postępu w obszarze ekumenizmu i do narastania fali międzynarodowych małżeństw. Jednocześnie po II wojnie światowej proces rozdziału dobra od zła osiągnął punkt kulminacyjny poprzez wyłonienie

się dwóch przeciwstawnych sobie bloków państw na poziomie światowym. Te dwie zwierzchności posiadające sprzeczne cele, w żadnym wypadku nie mogły pokojowo współistnieć. Konfrontacja pomiędzy nimi jest kolejnym potwierdzeniem, że obecne czasy są Dniami Ostatnimi.

*I w tym obszarze szatan próbuje usilnie zniszczyć Ideał Boga w obecnych czasach. Szczególnie możemy to zaobserwować na przykładzie małżeństwa, które szczególnie w państwach kultury chrześcijańskiej podlega silnej laicyzacji i jest sprowadzane jedynie do wymiaru kontraktu prawnego zawieranego w celach osiągnięcia osobistych korzyści.*

## Trzecie Błogosławieństwo

Trzecim Bożym Błogosławieństwem dla człowieka jest prawo i zdolność do panowania nad Stworzeniem poprzez miłość, z wykorzystaniem dostępnej nauki i technologii, dla stworzenia wygodnych i przyjemnych warunków życia. Potwierdzeniem tego, że obecne czasy są Dniami Ostatnimi jest rozwój troski wobec przyrody, a także niespotykany rozwój nauki i technologii. Z jednej strony obserwujemy coraz większą powszechność działań ekologicznych, powstawanie towarzystw opieki nad zwierzętami, dążenie do oczyszczania środowiska naturalnego. Z drugiej strony jesteśmy świadkami niezwykłego postępu nauki i technologii. Dzięki temu człowiek zaczyna panować nad morzami, lądami i powietrzem, a nawet nad przestrzenią pozaziemską. Człowiek stoi u progu możliwości stworzenia idealnych warunków życia dla wszystkich ludzi dzięki masowej produkcji, wysokim plonom zbóż oraz umiejętności kształtowania środowiska.



*Tak jak w przypadku dwóch pierwszych błogosławieństw i w tym przypadku możemy dostrzec, że Szatan próbuje zniszczyć Ideał Boga. Kryzysy finansowe, dramatyczny rozdźwięk pomiędzy dochodami bogatych i biednych narodów, a często także w obrębie jednego narodu, eksploatacja środowiska wywołana chęcią nadmiernego zysku mogą być tego przykładem.*

## Dni Ostatnie i nowa prawda

Możemy stwierdzić, że ludzkość przybliżyła się do odnowienia Trzech Błogosławieństw, a zatem ustanowienie idealnego świata Boga jest coraz bliżej. To oznacza, że żyjemy w Dniach Ostatnich. W związku z tym musi się pojawić nowe wyrażenie prawdy, które połączy mieszkańców Ziemi w jedną rodzinę. Mówiąc o prawdzie, musimy pamiętać, że posiada ona 2 wymiary: prawdę wewnętrzną, której uczą religie i prawdę zewnętrzną, odkrywaną przez naukę. Można je porównać do ducha i ciała człowieka. Tak jak człowiek staje się istotą pełną dopiero wtedy, gdy zjednoczy swojego ducha i ciało, tak i religijne i naukowe zrozumienia muszą być zharmonizowane. Nowe wyrażenie prawdy musi umożliwić pogodzenie religijnego i naukowego spojrzenia na świat.



Prawda jest wieczna i niezmienna, ale środki jej przekazu zmieniają się w miarę jak ludzkość wydobywa się ze stanu niewiedzy. Bóg uczył prawdy poprzez Stary Testament, ale 2000 lat temu dał ludziom Nowy Testament. Aby w Dniach Ostatnich ludzie mogli poznawać prawdę głębiej, musi pojawić się podręcznik, o głębszej, bogatszej treści, bo Nowy Testament jest podręcznikiem danym dla oświecenia ludzi żyjących 2000 lat temu, ludzi, których poziom duchowy i intelektualny był o wiele niższy niż dzisiaj.

Dodatkowo niektóre aspekty prawdy Biblia przekazuje za pomocą symboli, metafor i przypowieści. Ponieważ mogą one być przedmiotem różnorodnych interpretacji, dało to początek licznym sporom pomiędzy wierzącymi, które doprowadziły do podziału Chrześcijaństwa na wiele wyznań. Bez nowego wyrażenia prawdy nie zostanie osiągnięty cel Bożej Opatrzności, uwarunkowany zjednoczeniem Chrześcijaństwa. Dlatego Jezus obiecał, że w Dniach Ostatnich przekaże nam nowe Słowo prawdy *„Mówiłem wam o tych sprawach w przypowieściach. Nadchodzi godzina, kiedy już nie będę wam mówić w przypowieściach, ale całkiem otwarcie oznajmię wam o Ojcu.”* (J 16:25).

## Nasza postawa w Dniach Ostatnich

Kiedy studiujemy postęp opatrności odnowy na przestrzeni dziejów, dostrzegamy, że początek nowego wieku i koniec starego wzajemnie na siebie zachodzą. Opatrzność nowego wieku nie rozpoczyna się na zgłiszczach poprzedniego, lecz kiełkuje i rozwija się w ostatniej fazie starego i często wchodzi z nim w konflikt. Dlatego osobie zakorzenionej w starej tradycji może być trudno zrozumieć i zaakceptować nową opatrność. Z tego powodu, ci którzy prowadzili nową opatrność byli często prześladowani, a nawet padali ofiarami ustabilizowanych struktur starej epoki. Na przykład Jezus, który dał początek epoce chrześcijaństwa przyszedł pod koniec epoki Starego Testamentu i szokował wiernych wyznawców Prawa Mojżeszowego. W rezultacie został przez nich skazany na ukrzyżowanie. Dlatego powiedział: *„Młode wino należy wlewać do nowych bukłaków”* (Mk 2:22).

Jezus ma powrócić pod koniec epoki Nowego Testamentu i przynieść nam nowe wyrażenie prawdy. Z tego powodu może być prześladowany przez Chrześcijan, tak jak był oskarżany przez Żydów jako opętany przez Szatana. Dlatego zapowiedział, że podczas Powtórnego Przyjścia *„musi wiele wycierpieć i być odrzuconym przez to pokolenie”* (Łk 17:25). Łatwiej jest pojąć opatrność nowego wieku tym, którzy idą za głosem własnego serca niż podążającym za świętymi pismami. Wśród uczniów Jezusa nie było ani jednego, który byłby przesadnie związany z Pismami Starego Testamentu. Poszli za Jezusem ponieważ tak podpowiadały im własne doświadczenia.

Jesteśmy świadkami Dni Ostatnich. Dlatego powinniśmy mieć pełne pokory serce, nie trzymać się kurczowo ogólnie przyjętych koncepcji i czynić wszystko, co w naszej mocy, aby w modlitwie otrzymać inspirację od Boga i usłyszeć ją. Tylko tak możemy odnaleźć opatrność nowego wieku. Kiedy uważamy, że odkryliśmy prawdę, powinniśmy się upewnić czy doprowadzi nas ona do Boga i czy wypełnia ona naszą duszę prawdziwym szczęściem.

*Ludzie żyjący na przelomie epok doświadczają wewnętrznego niepokoju, lęku i chaosu. Odnaleźć drogę w takiej sytuacji można jedynie pozostając w łączności serca z Ojcem Niebieskim.*